



W I A D O M O S C I W A R S Z A W S K I E  
W SOBOTE DZIA 31. PAZDZIERNIKA ROKU 1767.

Z Warszawy d. 31. Października.

Król Jmć P. N. M. dnia za-  
negdayszego dawał publiczną au-  
dyencyą Jchmciom: X. Łętow-  
skiemu Kanonikowi Katedralne-  
mu Krakowskiemu; i Libiszew-  
skiemu Stolnikowi Radomskiemu  
delegowanym do Siebie od Try-  
bunału Koronnego Prowincyi  
Małopolskiej z powinną Majesta-  
tu Swego rekognicyą Posłom,  
którym od Tronu odpowiadając  
Jmć X. Kanclerz W. K. zale-  
cił przykładne administrowanie

Świętey Sprawiedliwości ocze-  
kuiącym oney w tymże Trybu-  
nale Pacyentom,

Po zagaionej na dniu wczor-  
ayszym Sessyi Sądów Kurlandz-  
kich, i spadłych *per non sunt* kilku  
wpisów przywołano sprawę Jch-  
mciów PP. Instygatorów Koron-  
nych, i W. X. Lit: z Jchmćmi  
Dobr do stołu Xiążęcia Jmci Kur-  
landzkiego należących Possesso-  
rami, w której po zakończonych  
induktach, i replikach nastąpił  
nayprzód ustęp, a potym solwo-  
wana jest Sessya na Wtorek na



godzinę to do czytania ferownego wniey Dekretu.

Dnia intrzeyszego J. K. M. P. N. M. z całym Dworem swoim bierze na siebie dwóch tygodniową po Xiążęciu Jmci d' Jork żalobę.

Jm. P. Mikołay z Mantetiflow Zoegrew Kompanii z Jm. P. Koniuszym Friselem powracający z Cudzych Kraiów do Jassant, odebrał z łaki J. K. M. Ci w tych dniach Szambellanią, za którą w przeszłą Szrodę miał honor dziękować Nayaśnieyszemu Panu.

*Z Paryża d. 18. Września.*

W bliskości tego Miasta trafił się następujący dosyć rzadki przy padek. Wieśniak ieden z bliskiey wsi do Miasta z towarem przyiechawszy po sprzedaniu onego miał się do powrotu. Pewny nieznaiony człowiek dał mu skrzynkę i pewnemu ią za Miastem arendarzowi oddać kazał, zaleciwszy mu ią jako rzecz wielkiej wagi, i znaczny dosyć dla tym większey pilności tryagielt dawszy. Wieśniak podług rozkazu oddał wiernie onę skrzynkę arendarzowi, ale od niego z sukany był, gdy za otworzeniem skrzynki znalazł w niej dziecię przed kilką dniami

urodzone. Wieśniak więcey niż arendarz litości mający, a wspomniawłszy, iż mu dziecię nie dawno umarło, postanowił to dziecię do siebie przyjąć i za swoje wychować. Przyniósł więc to dziecię do siebie i Zonę łatwo do wychowania onego namówił. Gdy skrzynkę, w której dziecko to zawarte było przetrzął, znalazł w nim 100 Luidorów i obietnicę, iż jeśli to dziecię przy życiu zostanie i przyzwolicie wychowane będzie, ci od których wychowane będzie sówitą przy upomnieniu się o przywrócenie dziecka tego, odbiorą nadgodę. Dowiedział się o tym wszystkim arendarz i odebrał dziecię z tym wszystkim co przy nim znaleziono chciał, ale przez sąd dziecię to razem z pieniędzmi Wieśniakowi przyznane jest.

*Z Londynu d. 25. Września.*

Propozycya względem przeciągnięcia na lat 10 peasyi Lordowi Clive naznaczoney roztrząśniona była dnia 23 tego miesiąca na zgromadzeniu generalnym kompanii Indyjskiey, i po nie których sprzeczkach postanowiono aby ta propozycya równie jako i druga tycząca się diwidendy dziś przez tajemne



kreki zakończona była. Z Ma-  
dery piśzą, iż góra *Pic* na wy-  
spie *Teneriffie* rzęsiła z siebie o-  
gnie wyrzucać zaczęła, czyniła,  
to i przed tym, ale nie w takiej  
iako teraz obfitości. Ognie z  
niey wybuchające o 30 mil wi-  
dzieć było można. Z Szkocyi pi-  
śzą, iż na wyspie *Arran* gwałto-  
wne było ziemi trzęsienie, ża-  
dnej w prawdzie szkody nie u-  
czyniło, ale od tego czasu żadne-  
go już morskiego ptaka nie wi-  
dziemy. Trzęsienie to tegoż  
czasu przytrafiło się, którego w  
Szkocyi i Irlandyi nadzwyczaj-  
ne ono morza przybranie da-  
wniey opisane, postrzeżone by-  
ło. Pod *Berwick* złapano rybę  
psem morskim nazwaną na 7 stop  
długą: w iey brzuchu znalazio-  
no nóż Indyjski z kład w nośie  
można, iż z Indyi do Anglii przy-  
była. Ani w Hispanii, ani w Per-  
tugallii interesa nasze w lepszym  
stanie nie są iako roku przeszłego,  
lubo nowych tam Pośdów wysła-  
no. Dwór Lizboński tym po-  
stępek swóy wymawia, iż każde-  
mu narodowi wolno tam brać to-  
wary gdzie onych naytaniey do-  
stać można. Portugalczycowie  
o wina swoje bynajmniej nie  
troszczą się, ponieważ dobrze  
wiedzą, iż Anglicy kupować od

nich ten napdy muszą, ponieważ  
żadne wina sposobnieyże do  
zfałszowania nie są iako Portu-  
galkie, a zatym dla własnego  
zysku swóego, brać ie winiarze  
Angielscy muszą. Gdyby tylko  
Anglia odważyć się mogła na za-  
kazanie win Portugalskich, do-  
pieroby Portugalczycowie błęd-  
swóy poznali ponieważ ich wi-  
na, ani Hiszpanom, ani Francu-  
zom potrzebne nie są. W dwa  
dni po przybyciu Pana *Littleton*  
do Lizbony, Kupcy tamedzni  
Angielscy dla przywitania jego  
zebrali się i podali mu rejestr  
dosyć przeciągly krzywd i uciąż-  
liwości, które ponoszą. Ten  
rejestr od Pana *Littleton* tu był  
odesłany. Po należytym onego  
w izbie handlowey roztrząśnie-  
niu, Dwór nowe do Pana *Little-  
ton* instrukeye posłać zamyśla.

#### DONIESIENIE

Ponieważ dla wygody Kupców  
Sklepy murowane są wystawione w  
Siematyczach, więc renouując da-  
wniejszych Królów obwieszczenia  
na Jarmarki temu Miastu służące z  
pomiędzy kilku te dwa Pryncypalne  
są wyznaczone, pierwszy na *S. Ma-  
ciey*, na którym posne wszystkie rze-  
czy i inne znaydować się będą, dru-  
gi na *S. Kaietan* wygodzi dla Ku-  
pców &c.



Podobne i w Kosku na S. Fran-  
ciszek, i na S. Łucyę i Bożociąto.

Ponieważ tu za pozwoleniem  
Zwierzchności jest postanowiony  
Kantor do przyjęcia Losów tak do  
Lotteryi pod liczbą, iako też i Klas-  
sowcy J. K. M. C. Pruskiego. Więc  
podacie się do wiadomości, że każdy  
Losy dostanie w Tartowskiem Pala-  
cu na długiej Ulicy gdzie one przy-  
mowane i rozdawane bywają; rō-  
wnie iako Planta albo informacja  
obydwóch Lotteryi także darmo się  
daje. Szczęśliwate trzecie Cę-  
gnienie onychże będzie w Berlinie 30  
Sbris. Losy zaś do 21 tego mie-  
siąca rozdawane i przyjęte będą.

Tomasz Clough Fabrykant An-  
gielski, przedacie następujące towary  
świeżo przywiezione za barzo stu-  
szą cenę. Przednie Mankiety:  
Aksamit po 12 Złotych torkie, i  
drożey: Pliszeron, Kasztorowe Ka-  
peluszki po 1 Czerw: Złotym i dro-  
żey: Kulbaki a 6 Czerw: Złotych i  
drożey- ciężkie bōty i trzewiki, Ka-  
tamayki i Kamlot w praszki; rō-  
żnego gatunku, brzytwy i scyzory-  
ki: tombakowe i stalowe sprzączki,  
srebrne Zegarki po 6 Czerw: Zło-  
tych i drożey, tańcuszki i haczyki  
do Zegarków, welniane pończochy,  
różnego gatunku, po Czerw: Złote

tuzin i drożey, dziane i tkane wel-  
niane Kamizelki i spodnie, iedwabne  
pończochy, dito Kamizelki i spo-  
dnie, chustki iedwabne, Angielskie gu-  
ziki, garnitury sprzączek z kam-  
kami dla Dam i Kawalerów, pier-  
ścienie; bracelety, sprzączki do pod-  
wiąsków i do taśm, pierśhowe sprzą-  
czki i inne różne towary. Ma  
sklep swedy przy Krakowskiej Bra-  
mie, u Pana Ziemmanna, par terre.

Pawnemu Panu w Ziemi Steży-  
ckiej uciekli przed trzema tygodnia-  
mi Potażnicy, Gospodarzów siedmiu,  
i dwóch Maystrów Adam i Jakub  
Zołnowscy, także ich Brat Wa-  
wrzyniec, którzy uczyniwszy Kon-  
trakt na palenie potażniów w lasach  
tego Pana, pōki tylko Lasów sta-  
nie nabrawszy wiele, po porachunku,  
uczynionym zostali winni na Zło-  
tych 4000, Kleparzów także trzech  
to jest Woytek Łubka z Żoną, wraz  
z niemi uciekł, Jakub zaś Soltys,  
Kazimierz kulawy ieszcze przed  
S. Janem uszli. Ktoby o nich, al-  
bo przynamniey o jednym z nich dał  
znać do Miasta Steżycej do Burmi-  
strza, będzie miał nadgrody Zło-  
tych 500, a iedli szalszych Kraidw,  
to jest z Litwy, Ukrainy lub Wiel-  
kopolskiej oznaymi, będzie miał da-  
leko większą rekompensę.

W  
i daw  
feren  
na m  
odlan  
gradu  
mieli  
wie  
nie p  
di Ka  
warz  
wszy  
swoin  
czny  
Zięc  
izę a  
z zbr  
nióś,  
wi, w  
szyc  
nami  
Z Ca



Num: 87.

# S U P L E M E N T

DO WIADOMOSCI WARSZAWSKICH

W SOBOTĘ DNIA 31. PAZDZIERNIKA ROKU 1767.

---

Z Carogrodu d. 18. Sierpnia. Dnia 10 tego miesiąca Cesarz udawłszy się skrycie do Wsi *Omeidan*, sekretną tam miał Konferencyą z W. Wezyrem i z Mustym. Dnia 11 tego miesiąca na mieyacu *Tophana* nazwanym doświadczone 31 armat świeżo odlanych, a rychło potym posłano 70 armat do Benderu, Belgradu, &c. Cesarz Jmć postanowił znieść Przywileie, które mieli przednieyfi wykładacze Alkoranu i Emirowie potomkowie Mahometa, a zatym karać tych, którzyby o złe sprawowanie publicznych interesów przekonani byli. *Abdurahim-Effendi* Kanclerz złożonego Mustego wygnany z tąd jest, iako towarzysz zbrodni Pana swojego. *Mudarizat-Effendi* ieden z pierwszych wykładaczów prawa, więźniem jest w własnym domu swoim w *Angora*, chociaż do tąd iako Emirow głowa beśpiecznym był od wszelkich szczęścia przeciwności. Syn jego i Zięć do więzienia są wzięci. Posłano do *Angora* Kapigę *Batzę* aby należytey [względem iego Osoby zasięgnął informacyi.

Z *Genui* d. 12. Września. W przeszłą Niedzielę ieden z zbroynych naszych statków, z *Korsyki* tu powróciwszy doniósł, iż z okazji zawzley ugody względem załóg w *Ajaccio* i *Calvi*, wydany jest wyrok karą śmierci grożący każdemu tak z naszych iako i z *Korsykanów*, którzyby przeciwney stronie okolo namienionych Miałt ważył się przykrość iakąkolwiek czynić. Z *Carogrodu* wiadomość mamy, iż temi czasy znaleziono w mie-



ście *Preveza*, zbudowanym na rozwalinach Miasta *Nicopolis* na-  
przeciw Miasta *Adium*, skarb znakomity z bardzo wielu złotych  
medalów w cenie czerwonego złotemu równających się złożo-  
ny. Na tych wyryta jest osoba trzymająca w lewey ręce krzyż  
a w prawey miecz z tym napisem językiem Łacińskim; *Victoria*  
& *justitia*, z drugiey strony jest wyobrażenie Osoby z napisem,  
którego litery po większey części są wyglózowane dla czego  
prze czytane być nie mogą. Na tymże miejscu wiele obrą-  
czek i pierścieni drogich znaleziono, także poług z złota lany  
człowieka mającego na głowie Koronę drogiemi kamieniami  
przyozdobioną.

Z *Genui* d. 26. *Września*. Z *Monaco* piszą, iż ciało Xiążę-  
cia *de York* dnia 17 tego miesiąca w mieście onym zmarłego na-  
balsamowane do dnia 20 tegoż miesiąca na Katafalku wystawio-  
ne było a potem przeniesione do okrętu pewnego wojennego  
Angielskiego, na którym do Londynu przeprowadzone być ma.  
Listy z wchodnich krain donoszą, iż w *Zante* i *Cefalonyi* wy-  
spach wielkie było trzęsienie ziemi, przez które wiele budyn-  
ków obalonych, wiele ludzi życia pozbawionych zostało.

Z *Rzymu* d. 3. *Października*. Cała *Galer* Maltańskich *Eska-*  
*dra* temi czasy w porcie *Civita-Vecchia* stanęła, a wkrótce zno-  
wu puścić się do *Liworny* zamysła. Różni *Kawalerowie* *Mal-*  
*tańscy* na oney *Eska-drze* zostający tu przybyli za pozwoleniem  
*Xiążęcia de Rohan* *Generała* swego, ale nagle *Sztafetą* dnia 26  
*Września* przyślaną. nazad wezwani byli, a to dla tego, iż przed  
sięwziął uderzyć na dwie *Tunetańskie* galioty, które na morzu  
*Sardynii* przyległym naydować się mają, *Kardynał* *Jmé Negroni*  
mianowany jest *Sekretarzem Brevium* na miejsce zmarłego *Kar-*  
*dynała Antonelli*. *Kardynał* *Jmé Ferroni* w bardzo słabym zdro-  
wie zostało.

Z *Londynu* d. 22. *Września*. Nic tu jeszcze pewnego nie  
mamy względem odmiany w *Ministerium* nastąpić mającey. Upe-  
wniaią jednak, iż wkrótce, interes ten ułożony będzie, i że do  
*Ministerium* w niść mają, *Xiążęta de Newcastle*, *de Bedford*, *de Nort-*  
*szmberland* i *de Richmond*, *Margrabia de Rockingham*, *Hrabiowie de*



Halifax, de Sandwich, de Gower, de Schelburne i PP. Grenvill, Dowdeswell, Conway, Barre i Burke. Natze z Portugallią poróżnienia zawsze w tymże stanie zostają, przez co kompania nasza nie mniejszą szkodę ponosi iak przez oddalenie nas od wszystkich wyspów Francuzkich i Hiszpańskich w Indyach zachodnich, gdzie sprowadzenie murzynów na wyrobienie gruntów, Francuzi całe sobie przywłaszczyli. (a) Dnia iutrzejszego ma być z chadzka

(a) Nieznośne wpały panujące w najwyżniejszych nawet Ameryki wyspach niedopuszczają Europejczykom przyzwolite około gruntów podejmować prace. Musieli więc robotników zdolnych do takowej pracy w innej świata części szukać, i takich w Afryce znaleźli. Ale dla dostania onych muszą w niejakiey, Afrykanów dzikości utrzymywać, kłócić ich między sobą, do niewolności, a ztąd pochodzących woiem, zdrać podęścia u zaimnego pobudzać. Co się im tak dobrze udało, iż częstokroć dzieci i Rodziców własnych zaprzedać w niewolę wzięli się, a to dla otrzymania kilka szasz gorzałki. Wszystkie Europy handel prowadzące narody takowych niewolników zakupują, a niektóre na tym częst najznaczniejszą handlu swego zasadzają. Na samym brzegu Angola corocznie na 50 tysięcy Murzynów przedać. Afrykanie w zamianę w spód ziomek swoich biorą żelazo w sztabach, narzędzia żelazne, płótno, szklane towary, Korale, bursztyn, szable, noże, proch, pistolety, korzenie, cukier, tabakę, gorzałki. Można przed tym było tanio bardzo ich dostać w R. 1706 i 1707 kupowano ich 250 z okładem za sześć fuzyi, 5 sztuk perpetuany, cetnar prochu, 6 sztuk płótna Indyjskiego, i 5 sztuk grubey bagazy, co wynosiło po 4 lub 5 Czerw: Złotyck na głowę. Ale teraz cena onych znacznie pomnożona jest. Murzyna albo Murzynkę od 5 do 21, a najwięcej 30 lat zdrowego, silnego, wszystkie już zęby mającego, sztuką Judyiską nazývają. Troje Murzynków lub Murzynek od 10 lat dwie sztuki liczą. Dwoje zaś dzieci od 5 do 10 lat na jedną sztukę idzie. Starzy i chorowici za trzy ćwierci sztuki są poczytani. Cena Murzyna dobrego i młodego między Europejczykami jest około sta Czerw: Złotyck. U Anglików i Hollendrów dostać ich można za 70 Czerw: Złotyck.



z chadzka generalna kompanii Jndyi wschodnich, na ktorey iak powiadaia, oprócz innych materyi ma być podane przeciągnięcie czasu przez który naznaczona Lordowi *Clive* pensya być ma placona. Jeśli się to z prawdą zgadza pewnie wielkie powstana sprzeczki zwłaszcza że wielu tego jest zdania aby raczey pensya ta zawieszona byla póki kompania z nowo nabytych Kraiów nie wynagdzie sposób pomnożenia diwidendy ( b ) i póki o potwierdzeniu Przywileia swego nie będzie upewniona; które dwie rzeczy do tąd bardzo są wątpliwe.

Z *Berlina* d. 15. *Października*. Xiążę Jmć *Stadhuder* dziedziczny *Holenderski* przybył do *Magdeburga* dnia 28 przeszłego miesiąca, gdzie przywitany był imieniem Króla Jmci *Pruskiego*, od *Barona Lentulus* *Generała* *Leytnanta* *Kawaleryi*. Tenże Xiążę Jmć dnia 1 tego miesiąca w *Potsdam*, a nazajutrz tu stanął, gdzie z zwykłą uroczystością nastąpiło zaślubienie iego z Xieżniczką *Jeymcią* *Pruską* *Wilhelminą* *Córką* *zmarłego* *Królewica* *Pruskiego* *Wilhelma*. *Pomieniony* *Xiążę* *dnia* *wczorayszego* *z* *Xieżną* *Jeymcią* *Małżonką* *lwoią* *z* *Potsdam*, mając się do powrotu, wyjechał.

Z *Lipska* d. 17. *Października*. *Listy* *z* *Czech* *pisane* *donoszą*, iż dnia 4 tego miesiąca wszczął się gwałtowny pożar w mieście *Saatz* *stolecznym* *cyркуlu* *albo* *Powiatu* *tegoż* *imienia*. Ten pożar sprzątnął na 200 domów, *Ratusz* *z* *prześlicznym* *Zegarem* *Włoskim* *temu* *Miastu* *jeszcze* *od* *Karola* *IV*. *Cesarza* *darowanym*, i z wszystkimi *Księgami* *tak* *Mieyskie* *iako* *i* *Powiatowe* *Akta* *zawierającemi*, *Dziękanią*, *Szkolę*, *dach* *na* *Kościelę*, *Dzwonnicę* *z* *trzema* *Dzwonami* *z* *których* *ieden* *88* *Cetnarów* *ważyl*. *Szkoda* *przezeń* *poniesiona* *na* *iakie* *200* *tysięcy* *Złoty* *Niemieckich* *wynosi*.

( b ) *Diwidenda* *słowo* *jest* *wzięte* *w* *Kompaniach* *tak* *Kupieckich* *iako* *i* *innych* *do* *manufaktur*, *&c.* *sciągających* *się*. *Znaczy* *zaś* *część* *onę* *zysku* *przez* *Kompanię* *uczynionego*, *która* *na* *każdego* *akcyonarza* *albo* *Kapitał* *w* *kompanii* *mającego* *z* *porachowania* *przez* *tęż* *Kompanię* *uczynionego*, *przypada*.